

Sygn. akt I C.717/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2019r.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Domańska**

Protokolant: st. sekr. sąd. Edyta Rogozińska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2019r. w Tarnobrzegu na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S.**

przeciwko **(...) S.A V. (...) w W.**

o zapłatę 170.000 zł w związku ze śmiercią D. Z. – matki powoda , w wypadku drogowym w dniu 17 września 2015r. w Czechach

I. zasądza od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 110.000 zł (sto dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty,

III. zasądza od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 500 zł

(pięćset złotych) miesięcznie tytułem renty płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od dnia 1 kwietnia 2017 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat do rąk ojca małoletniego powoda – G. S. , przy czym wymagalność rat za miesiące od kwietnia do sierpnia 2017 roku ustala na dzień 10 sierpnia 2017 roku,

IV. oddala powództwo w pozostałej części,

V. zasądza od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu kwotę 6.250 zł (sześć tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów sądowych od uwzględnionego powództwa,

VI. zasądza od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 2.463,30 zł (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt trzy złote trzydzieści groszy) tytułem kosztów procesu

VII. zarządza zwrot powodowi niewykorzystanej zaliczki,

VIII. pozostałe koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

SSO Ewa Domańska

Sygn. akt I C 717/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 27 czerwca 2019 r.

Pozwem z dnia 15 marca 2017 r., powód małoletni K. S. reprezentowany przez ojca G. S. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia po śmierci matki kwoty 110.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 08.12.2015 r., do dnia zapłaty; tytułem odszkodowania kwotę 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 08.12.2015 r., do dnia zapłaty; tytułem renty kwotę po 1.000 zł miesięcznie płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca począwszy od 1.04.2017 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat; tytułem skapitalizowanej renty za okres od 01.10.2015 r., do 31.03.2017 r., kwoty 18.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 10.400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 51 zł.

Na uzasadnienie swych żądań podał, że powyższe kwoty dochodzone są w związku z wypadkiem komunikacyjnym, który miał miejsce w dniu 17 września 2015 r., na terenie Republiki Czeskiej, na skutek którego śmierć poniosła matka powoda D. Z.. Wyłącznym sprawcą wypadku była osoba ubezpieczona u pozwanego, co pozostaje okolicznością niesporną między stronami. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W pozostałym zakresie roszczenia powoda wynikające z faktu śmierci D. Z. pozostały niezaspokojone. Małoletni powód był z matką bardzo silnie emocjonalnie związany. Matka darzyła go miłością, troszczyła się o niego, dbała o jego wychowanie i wykształcenie. Nagła śmierć matki wywołała u powoda poważne cierpienia psychiczne, które mogą wywołać negatywne konsekwencje w całym jego dalszym życiu. D. Z. wyjeżdżała do pracy do W., aby zapewnić swojej rodzinie byt, a synowi środki na edukację. Tragiczne zdarzenie miało miejsce właśnie w drodze matki powoda do pracy. D. Z. wyjeżdżała do pracy we W. na okres 3-4 miesięcy, po czym na taki sam okres wracała do kraju, aby spędzić czas z synem. W okresie stałego zatrudnienia w Polsce, matka powoda uzyskiwała średni dochód na poziomie ok. 2.500 zł. Podobne, a nawet wyższe wynagrodzenie w skali roku uzyskiwała podejmując się pracy okresowej we W.. W okresie pozostawania w kraju, w miejscu zamieszkania małoletniego powoda, zmarła sprawowała osobistą pieczę nad małoletnim synem. Małoletni powód jest uczniem szkoły podstawowej, jego potrzeby w zakresie edukacji, wyżywienia, zakupu odzieży stale rosną. Z powodu tragicznego wypadku, matka małoletniego nie może zaspokoić jego usprawiedliwionych potrzeb, dlatego obowiązek ten powinien spocząć na pozwanym, poprzez zasądzenie stosownej renty.

Nakazem zapłaty z dnia 19 maja 2017 r., sygn. I Nc 29/17 tut. Sąd uwzględnił w całości roszczenie powoda.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W pierwszej kolejności pozwany zarzucił, że właściwym prawem materialnym, które ma zastosowanie w niniejszej sprawie jest prawo (...) Wypadek drogowy, w którym śmierć poniosła matka powoda miał bowiem miejsce na terenie tegoż państwa. Zgodnie zaś z art. 3 Konwencji o prawie właściwym dla wypadków drogowych, sporządzonej w H. w dniu 04.05.1971 r., prawem właściwym dla pozaumownej odpowiedzialności cywilnej wynikającej z wypadków drogowych, niezależnie od postępowania, w którym dochodzi się tej odpowiedzialności jest prawo wewnętrzne państwa, w którym nastąpił wypadek. Na przepis art. 3 Konwencji Haskiej nie mają wpływu przepisy Rozporządzenia (WE) Nr 864/200 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r., dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II). Tak więc ocena roszczeń powoda, tak co do zasady jak i wysokości, powinna się odbywać w oparciu o przepisy prawa czeskiego. Następnie pozwany zarzucił, że powód nie wykazał zasadności swoich roszczeń, jak również znacząco je zawyżył. Zdaniem pozwanego wypłacona przez niego kwota zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł na rzecz powoda w całości rekompensuje doznaną przez niego krzywdę. Pozwany podniósł, iż w związku z tym, że D. Z. pracowała za granicą, faktyczną opiekę nad synem K. S. sprawowali dziadkowie J. i J. S. (1). Powód faktycznie żył na co dzień w otoczeniu ojca, dziadków i rodzeństwa. Ponadto roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia znacznie przekracza rozsądne granice i zasądzenie żądanej kwoty wpłynie na wzbogacenie powoda. Co do żądanego odszkodowania, pozwany wskazał, że powód nie wykazał znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na skutek śmierci matki, stąd jego żądanie jest bezpodstawne. Przede wszystkim nie udowodnił wysokości uzyskiwanego przez nią

dochodu. Wskazywana przez powoda kwota dochodu matki w wysokości 2.500 zł miesięcznie z pewnością nie była w całości przeznaczana na zaspokojenie potrzeb powoda. Ponadto powód pozostaje na utrzymaniu ojca, który pracuje w firmie (...). Pozostaje również pod opieką dziadków. Tym samym twierdzenie powoda, że w jego życiu nastąpiło osłabienie aktywności życiowej jest nieudowodnione. Pozwany zarzucił również, że powód nie wykazał, że zmarła matka była jedyną żywicielką rodziny, a także że była jedyną osobą, na której ciążył obowiązek alimentacyjny wobec powoda. Nie wykazał przy tym powód, by zakres jego uzasadnionych potrzeb był adekwatny do żądanych w procesie kwot. Przede wszystkim powód nie udowodnił, że jego zmarła matka w dalszym ciągu osiągałaby dochód w podanej wysokości 2.500 zł, a także że nie może uzyskać świadczenia alimentacyjnego od pozostałych członków rodziny, zobowiązanych do świadczeń alimentacyjnych na rzecz powoda. Końcowo pozwany wskazał, że odsetki od ewentualnie zasądzonych kwot na rzecz powoda winny być ustalone od daty wyroku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 września 2015 r., na terenie (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego obrażeń ciała doznała pasażerka pojazdu uczestniczącego w tym wypadku D. Z., która na skutek tych obrażeń zmarła.

D. Z. była matką K. S.. Powód pochodził z jej nieformalnego związku z G. S..

W dniu zdarzenia D. Z. jechała do pracy do W.. Podróżowała busem. Sprawcą tego wypadku był kierujący „busem”, który najechał na tył samochodu ciężarowego. Postępowanie karne prowadzone przeciwko sprawcy wypadku odbyło się na terenie (...)

(akta szkody nr 1133921/17, akt zgonu k. 24-26, odpis skrócony aktu urodzenia k. 27)

Sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(bezsporne)

Pismem z dnia 28 października 2015 r., powód zgłosił pozwanemu swoje roszczenia, wynikające z w/w zdarzenia.

Pozwany decyzją z dnia 18.11.2015 r., przyznał na rzecz K. S. kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci matki, odmawiając zaspokojenia dalszych roszczeń powoda.

Strona powodowa odwołała się od powyższej decyzji, jednakże pozwany pismem z dnia 07.12.2015 r., podtrzymał swoje stanowisko o braku podstaw do wypłaty dalszego zadośćuczynienia i odszkodowania.

(akta szkody nr 1133921/17).

D. Z. (z domu P.) w chwili śmierci miała 45 lat. W dacie zdarzenia zamieszkiwała z G. S. oraz z synem K. w jego domu rodzinnym wraz z jego rodzicami. D. Z. po urodzeniu syna K. przebywała na urlopie macierzyńskim. Po jego zakończeniu rozpoczęła 20.09.2007 r., najpierw pracę tymczasową na rzecz firmy (...) w M., a następnie pracę na rzecz firmy (...) w M. w charakterze kontrolera jakości, w okresie od 04.07.2008 r., do 31.08.2008 r., na okres próbny, a od 14.04.2008 r., do 26.03.2011 r., na czas określony. Wynagrodzenie miesięczne w okresie zatrudnienia D. Z. wynosiło przeciętnie ok. 2.500 zł. Po rozwiązaniu z nią stosunku pracy i braku możliwości zatrudnienia w miejscu zamieszkania, rodzice powoda podjęli wspólnie decyzję o wyjeździe D. Z. do pracy poza granice kraju. Matka powoda wyjeżdżała do W. cyklicznie do pracy na okres ok. 2-3 miesięcy, po czym na taki sam okres wracała do domu. We W. pracowała w domu opieki społecznej, zajmując się opieką nad osobami starszymi. Średni comiesięczny dochód D. Z. oscylował w granicach kwoty 2.500 zł netto.

D. Z. z pierwszego małżeństwa miała troje dzieci, syna P. i dwie pełnoletnie córki. Syn P. pozostawał na utrzymaniu D. Z., natomiast dwie pełnoletnie córki, matka wspierała w miarę swoich możliwości finansowych.

G. S. od 2007 r., osiągał następujące dochody: 29.228,79 zł (2007 r.), 33.550,42 zł (2008 r.), 66.925,61 zł (2009 r.), 6.223,13 zł (2010 r.), 25.684 zł (2015 r.).

Z kolei D. Z. od 2007 r., osiągała następujące dochody: 7.287,51 zł (2007 r.), 26.798,40 zł (2008 r.), 30.068,69 zł (2009 r.), 33.003,12 zł (2010 r.), 14.964,23 zł (2011 r.), 2.003,39 zł (2012 r.).

(dowód: umowy o pracę i świadectwa pracy D. Z. k. 51-62, PIT – 11, zeznania podatkowe koperta k. 219, zeznania świadka J. S. (1) k. 257 v).

D. Z. i G. S. wraz z synem K. mieszkali w najmowanym mieszkaniu. Po śmierci D. Z., ojciec wraz z synem przeprowadzili się na stałe do domu rodzinnego dziadków ojczystych powoda. U dziadków powód zamieszkiwał także w czasie wyjazdów jego matki za granicę.

K. S. był bardzo silnie uczuciowo związany z matką. Kochał ją i czuł się przez nią kochany. Bardzo tęsknił za nią, gdy wyjeżdżała do pracy za granicę. Rozumiał jednak konieczność tych wyjazdów, którą wyjaśnili mu rodzice. Przyjazdy matki do Polski, częste telefony, kilkukrotne wakacyjne pobyty K. we W. kompensowały mu w pewnym stopniu codzienną nieobecność matki. W czasie nieobecności D. Z. w Polsce, K. zajmował się jego ojciec. W opiece nad synem pomagali mu również dziadkowie ojczyści J. i J. S. (1). Rodzice powoda upoważnili J. S. (2) do podejmowania istotnych decyzji dotyczących K., w czasie nieobecności jego matki.

D. Z. dbała o syna, kupowała mu prezenty, wyprawki szkolne, ubrania we W.. Przed tragicznym wypadkiem sprezentowała synowi laptop. Wysyłała synowi do Polski pieniądze ok. 100-150 euro miesięcznie. Rozmawiała z nim codziennie przez telefon i za pomocą komunikatorów internetowych.

Małoletni K. wspomina matkę jako osobę, która: „była bardzo piękna, zdolna, fajna, nie do porównania z innymi matkami”. Na powrót matki, powód czekał z utęsknieniem. W dacie wypadku, małoletni powód miał zaledwie 9 lat, uczęszczał do 3 klasy szkoły podstawowej. Przed ostatnim wyjazdem do pracy, matka obiecała mu, że wyjeżdża ostatni raz, że jak wróci to już będą razem.

Śmierć matki była dla powoda szokiem. Nie mógł uwierzyć w to co się stało i pogodzić się z utratą ukochanej mamy. Nagła śmierć D. Z. zerwała w sposób nieodwracalny bardzo głębokie i bliskie związki uczuciowe jakie łączyły syna z matką, pozbawiły powoda obecności najważniejszej dla niego osoby w życiu.

Przez długi czas po wypadku, nie mógł spać. Płakał całymi nocami. Gdy zasnął często budził się z płaczem, krzyczał przez sen. Zdarzało się, że moczył się w nocy. Miał problemy z koncentracją, z nauką, trudno mu było się skupić, nie mógł przestać myśleć o matce i o tym, że odeszła na zawsze.

Przez dwa lata po wypadku, powód cierpiał, płakał, przeżywał odejście matki. W nocy spał z nim ojciec albo babcia ojczysta. Na każde wspomnienie mamy płakał, rozczulał się. Rodzina zabierała powoda średnio raz w tygodniu na cmentarz, pomodlić się nad grobem mamy.

Środowisko rodzinne i szkolne otoczyło powoda troskliwą opieką. Wsparcie uzyskał przede wszystkim od ojca. Uczęszczał także na terapię psychologiczną do Poradni P. – (...)w M.. Odbył tam kilka spotkań. Pozostawał również pod opieką szkolnego pedagoga.

Dziadkowie ojczyści wspierali powoda i jego ojca finansowo po śmierci D. Z.. Otrzymywali wówczas emeryturę w łącznej kwocie 3.500 zł miesięcznie.

(dowód: oświadczenie G. S. k. 40, zaświadczenie dyrektora szkoły k. 41, informacja ze szkoły na temat ucznia k. 42, świadectwa szkolne k. 43-44, upoważnienia k. 46-50, informacja z Poradni P. – (...)w M. k. 220, zeznania świadków: J. S. (2) k. 257, J. S. (1) k. 257v-258, E. C. k. 258).

Powód nadal odczuwa żal do losu, że stracił matkę, tęskni za nią, często myśli o niej, wyobraża sobie, że matka patrzy na niego „z góry”.

Powód, ze względu na brak matki biologicznej, ma poczucie inności, swoistego piętna. Po zmianie miejsca zamieszkania nie zdradza się z tym przed kolegami, stara się ukryć ten fakt, traktując jako temat tabu.

Skutkiem przeżyć związanych ze śmiercią matki, jest u powoda podwyższony poziom lęku przed śmiercią, obawa o życie najbliższych i swoje.

(dowód: opinia psychologiczna powoda wydana przez biegłego psychologa sądowego M. B. k. 187-189).

W 2016 r., ojciec powoda zawarł związek małżeński. Ze związku tego urodziło się G. S. dziecko. Powód początkowo był akceptowany przez nową partnerkę ojca, jednak z czasem nie mógł odnaleźć się w nowej rodzinie, w miejscu zamieszkania w T., dokąd przeprowadził się razem z ojcem. Na skutek rozwodu ojca, powód ponownie wraz z ojcem zamieszkał u dziadków ojczystych.

Miesięczny koszt utrzymania małoletniego K. S. od śmierci matki wynosi ok. 1.000 zł. Na koszty te składają się wydatki związane z wyżywieniem, zakupem odzieży, obuwia, pomocy szkolnych, zajęć dodatkowych, wypoczynkiem.

Ojciec powoda G. S. obecnie nie ma stałego, legalnego miejsca zatrudnienia, podejmuje prace dorywcze.

(dowód: zeznania ojca powoda G. S. k.299).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 25.11.2015 r., odmówił K. S. prawa do renty rodzinnej po zmarłej matce D. Z..

(dowód: decyzja ZUS k. 64-65).

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie w/w dowodów.

Sąd za wiarygodne uznał zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów. W części są to dokumenty o charakterze urzędowym, o jakich mowa w art. 244 § 1 kpc, sporządzone w przepisanej formie, przez organy do tego powołane, których autentyczność, jak też zawarta w nich treść nie była przez strony kwestionowana. Podobnie ocenione zostały zalegające w aktach sprawy dokumenty prywatne służące jako dowody w sprawie na okoliczność tego, że podmioty, które się pod tymi dokumentami podpisały złożyły oświadczenia o treści w nich zawartej (art. 245 kpc), których wiarygodność nie była podważana.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miał dowód z opinii biegłego psychologa, który pozwolił Sądowi na poczynienie ustaleń odnośnie wpływu w/w wypadku na stan emocjonalny powoda, a także rozmiar doznanej przez niego krzywdy, jak też wpływ wypadku na jego dalsze życie. Opinia sporządzona została w sposób profesjonalny, zgodnie z treścią skierowanego zlecenia, pozbawiona była luk czy też nieścisłości, a co istotne żadna ze stron nie wniosła do niej zarzutów.

Nie budziły także wątpliwości Sądu dowody osobowe w postaci zeznań świadków co do relacji łączących powoda ze zmarłą matką i sposobu przeżywania przez powoda żałoby po jej śmierci, gdyż zeznania te były ze sobą spójne, jak również pokrywały się z pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek nie w pełnym zakresie.

W pierwszej kolejności należy rozważyć, jakie przepisy prawa materialnego będą miały zastosowanie w przedmiotowej sprawie, w związku z tym, że wypadek, w którym zginęła matka powoda wydarzył się w (...).

Transgraniczny wypadek komunikacyjny, do którego doszło na terytorium Unii Europejskiej, w kontekście ustalania prawa właściwego, które znajdzie zastosowanie przy rozpatrywaniu roszczeń poszkodowanego, wymaga sięgnięcia do przepisów zawartych w Konwencji haskiej z dnia 4 maja 1971 r. o prawie właściwym dla wypadków drogowych oraz rozporządzeniu (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II).

Zastosowanie regulacji znajdujących się w rozporządzeniu Rzym II oznaczać będzie najczęściej konieczność posłużenia się prawem miejsca zdarzenia lub prawem wspólnego miejsca zamieszkania uczestników wypadku.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia, jeżeli rozporządzenie nie stanowi inaczej, prawem właściwym dla zobowiązania pozaumownego wynikającego z czynu niedozwolonego jest prawo państwa, w którym powstaje szkoda, niezależnie od tego, w jakim państwie miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę, oraz niezależnie od tego, w jakim państwie lub państwach występują skutki pośrednie tego zdarzenia. Jednakże w przypadku gdy osoba, której przypisuje się odpowiedzialność, oraz poszkodowany mają w chwili powstania szkody miejsce zwykłego pobytu w tym samym państwie, stosuje się prawo tego państwa.

Dla poszkodowanego przyjęcie jako prawa właściwego innego prawa niż jego miejsca zamieszkania może oznaczać przyjęcie odmiennych niż w jego kraju – czasami bardziej, a czasami mniej korzystnych – zasad odpowiedzialności odszkodowawczej.

Należy również zwrócić uwagę, że w myśl art. 27 rozporządzenia jego obowiązywanie nie uchybia stosowaniu przepisów prawa wspólnotowego, które w odniesieniu do kwestii szczególnych ustanawiają normy kolizyjne odnoszące się do zobowiązań pozaumownych. Innymi słowy, gdy państwo jest stroną międzynarodowej konwencji regulującej problematykę prawa właściwego dla zobowiązań umownych, pierwszeństwo przed stosowaniem rozporządzenia będą miały przepisy tej konwencji. Niektóre państwa członkowskie Unii Europejskiej są stronami Konwencji haskiej o prawie właściwym dla wypadków drogowych z 1971 r. Należą do nich: Austria, Belgia, Republika Czeska, Francja, Łotwa, Litwa, Luksemburg, Holandia, Polska, Słowacja, Słowenia i Hiszpania.

Przepisy tej Konwencji różnią się od prawa Unii szczególnie w sytuacji, gdy podnoszone jest roszczenie o odszkodowanie za szkodę niemajątkową, jako że w tym obszarze prawo państw członkowskich różni od siebie.

Konwencja haska zawiera podobne jak w rozporządzeniu Rzym II ogólne zasady dotyczące określania prawa właściwego – jest to prawo państwa, w którym miał miejsce wypadek drogowy (art. 3 Konwencji).

Konwencja haska nie przewiduje prawa wyboru prawa właściwego.

Ponadto jeżeli chodzi o kwestię sądu, przed którym można dochodzić roszczeń od ubezpieczyciela za skutki wypadku komunikacyjnego objętego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, należy wskazać, że zgodnie z art. 11035 § 1 pkt 1 k.p.c. można ich dochodzić przed polskim sądem. Przepis ten przewiduje bowiem, że sprawy ze stosunku ubezpieczenia przeciwko ubezpieczycielowi należą do jurysdykcji krajowej, gdy powód ma miejsce zamieszkania w Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawy, których dotyczy omawiany przepis, to zarówno sprawy z powództwa ubezpieczającego przeciwko ubezpieczycielowi, sprawy z powództwa osoby trzeciej, na rzecz której zawarto umowę ubezpieczenia, jak i sprawy z powództwa poszkodowanego przeciwko ubezpieczycielowi za szkodę wyrządzoną przez ubezpieczonego w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (Por. J. Bodio i inni, Komentarz bieżący do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), LEX/el. 2011 [komentarz do art. 11035, nb 1]).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd rozpatrywał roszczenia powoda w oparciu o przepisy ustawy nr 89/2012 kodeks cywilny obowiązujący w dacie wypadku na terenie (...).

Dla porządku wskazać jedynie należy, że poza sporem pozostawała w sprawie okoliczność, że sprawca zdarzenia wskutek którego śmierć poniosła D. Z., korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną.

Strona powodowa domagała się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 110.000 zł. Kwestią sporną była wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia, albowiem w ocenie pozwanego poniesiona przez powoda krzywda została w całości zaspokojona w toku postępowania likwidacyjnego poprzez wypłatę na jego rzecz bezspornej kwoty 20.000 zł.

Zgodnie z § 2959 czeskiego kodeksu cywilnego – w przypadku spowodowania śmierci lub szczególnie poważnego uszczerbku na zdrowiu, sprawca szkody powinien naprawić zmartwienia duchowe małżonka, rodzica, dziecka lub innej bliskiej osoby poprzez pieniężne wynagrodzenie, w pełni równoważące ich cierpienia. Jeżeli wysokości wynagrodzenia nie można w taki sposób ustalić, ustala się według zasady przyzwoitości.

Sąd mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie, w tym dzieląc twierdzenia strony powodowej uznał, że kwotą adekwatną dla zrekompensowania krzywdy K. S. będzie suma 130.000 zł. Niewątpliwie powód przeżył bardzo boleśnie śmierć matki. Zmarła D. Z. była bardzo dobrą matką dla powoda, opiekowała się nim, obdarzała miłością, dawała poczucie bezpieczeństwa, troszczyła się o jego rozwój i wychowanie. Faktu tego nie zmienia okoliczność, że przez okres około 6 miesięcy w roku pracowała poza granicami kraju. Nawet wówczas utrzymywała stały kontakt z powodem, przysyłała mu pieniądze, prezenty. K. S. zawsze z utęsknieniem oczekiwał powrotu mamy. Tęsknił za nią podczas jej nieobecności, co jeszcze bardziej wzmacniało łączącą ich więź. Nagła, tragiczna śmierć matki była dla powoda niezwykle traumatycznym przeżyciem. Powód przez okres około dwóch lat boleśnie przeżywał utratę matki. Płakał w nocy, nie mógł zasnąć, na każde jej wspomnienie reagował wzruszeniem. Zdarzało się, że moczył się w nocy. Powód nie potrafił sam poradzić sobie z negatywnymi emocjami, poczuciem ogromnej krzywdy, dlatego zmuszony był korzystać z pomocy psychologa. Ponadto śmierć matki wpłynęła negatywnie na sposób funkcjonowania powoda, miał problemy z koncentracją, z nauką. Powodowi, mimo upływu czterech lat od wypadku, nadal towarzyszy poczucie ogromnego żalu i smutku.

Powód na skutek zgonu D. Z., został na zawsze pozbawiony obecności osoby najbliższej i to w bardzo młodym wieku. W dacie wypadku miał zaledwie 9 lat. Tym samym doznał na zawsze uszczerbku w sferze więzi z matką i możliwości korzystania z jej pomocy w dalszym swoim życiu. Śmierć matki naruszyła dobra osobiste powoda w postaci prawa do życia w rodzinie, spowodowała ból i cierpienia psychiczne.

Niewątpliwym jest, że powód jako syn doznał znacznej krzywdy spowodowanej śmiercią matki. Więzy łącząca rodzica z dzieckiem jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich. Gwałtowne rozerwanie tej więzi przez śmierć rodzica jest dla dziecka przeżyciem pozostawiającym ślad na całe dalsze jego życie.

Wszystkie te okoliczności spowodowały, że Sąd za odpowiednią dla zrekompensowania krzywdy powoda K. S. spowodowanej tragiczną śmiercią matki, uznał kwotę 130.000 zł. Biorąc jednak pod uwagę wypłaconą w trakcie postępowania likwidacyjnego przez stronę pozwaną z tego tytułu kwotę 20.000 zł – Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia na rzecz powoda K. S. kwotę 110.000 zł.

Co do ustalenia odsetek ustawowych od zasądzonych kwot, to Sąd Okręgowy w pełni podziela zasadę przyznawania odsetek wynikającą z treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 434/09, w którym Sąd Najwyższy stwierdził: „jest zatem zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 k.c.). Zgodnie zaś z przepisem art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia i odszkodowania należnych uprawnionemu winny być przyznane już od tego właśnie terminu. Powód pismem z dnia 28.10.2015 r., zgłosił szkodę pozwanemu. Pozwany ostateczną decyzję w sprawie zadośćuczynienia dla powoda wydał w dniu 07.12.2015 r. Zasadne jest w związku z tym ustalenie odsetek od zasądzonej kwoty, zgodnie z żądaniem powoda, od dnia następnego od wydania merytorycznych decyzji przez

pozwanego w zakresie jego żądania. Pozwany na etapie wydania decyzji z dnia 07.12.2015 r., był już w ocenie Sądu w stanie określić wielkość doznanej przez powoda krzywdy, dlatego odsetki zasądzone zostały od dnia 8 grudnia 2015 r.

Powód domagał się ponadto zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania, w związku ze znacznym pogorszeniem się po śmierci matki jego sytuacji życiowej. Biorąc jednak pod uwagę, że Sąd orzekł w sprawie niniejszej na podstawie czeskiego kodeksu cywilnego, którego tekst przesłany przez Ministerstwo Sprawiedliwości pismem z dnia 26.07.2018 r., (koperta k. 261 wraz z tłumaczeniem k. 277) nie zawierał uregulowania dotyczącego zasad przyznawania odszkodowania z tytułu pogorszeniem się po śmierci osoby najbliższej sytuacji życiowej poszkodowanego, Sąd nie miał podstaw do uznania w tym zakresie żądania powoda. Brak podstawy prawnej żądania, spowodował, że Sąd nie mógł badać przesłanek uzasadniających zgłoszone roszczenie odszkodowawcze. Dlatego w tym zakresie powództwo zostało oddalone.

Odnosząc się do żądania zasądzenia na rzecz powoda renty po śmierci matki D. Z., wskazać należy, że materialnoprawną podstawę tego żądania stanowi przepis § 2966 ust. 1 czeskiego kodeksu cywilnego, zgodnie z którym w przypadku spowodowania śmierci sprawca szkody powinien pokryć rentą pieniężną koszty utrzymania osobom, których zmarły do dnia swojej śmierci utrzymywał lub miał obowiązek utrzymywać. Wynagrodzenie przysługuje również członkom rodziny zmarłego w wysokości różnicy pomiędzy świadczeniami zabezpieczenia rentowego z tego powodu, a tym, co poszkodowany mógłby zgodnie z rozsądnymi przewidywaniami zapewnić członkom rodziny jako utrzymanie, gdyby nie doszło do jego zranienia.

Z uwagi na powyższe oraz fakt, iż poszkodowana – matka małoletniego powoda, na podstawie art. 27 krio obowiązana była do świadczeń alimentacyjnych na jego rzecz, żądanie powoda w zakresie zasądzenia na jego rzecz renty alimentacyjnej co do zasady jest słuszne.

Niniejsze postępowanie dowodowe wykazało, iż D. Z. była człowiekiem bardzo zaradnym, przed śmiercią pracowała zawodowo i przyczyniała się do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb swojego syna K. S.. D. Z. osiągała dochód w kwocie ok. 2.500 zł miesięcznie. Dochód w takiej wysokości osiągała zarówno pracując w Polsce, jak również zarabując we W.. Koszty utrzymania powoda, zmarła ponosiła wspólnie z jego ojcem G. S., który również pracował zawodowo. Z uzyskiwanego dochodu, matka powoda zaspokajała zarówno jego potrzeby, jak również potrzeby swojego małoletniego syna z pierwszego małżeństwa P. Z.. Dodatkowo wspierała również okazjonalnie dwie swoje pełnoletnie córki z pierwszego małżeństwa.

Koszty utrzymania K. S. zostały w postępowaniu ustalone na kwotę ok. 1.000 zł miesięcznie. Obowiązek alimentacyjny ciążyący na zmarłej wynosiłby więc ok. 500 zł miesięcznie. Postępowanie dowodowe wykazało, że również w takiej wysokości, zmarła podczas pobytu we W., przysyłała pieniądze na utrzymanie K. (100-150 euro).

Biorąc powyższe pod uwagę, wysokość zasądzonej na rzecz powoda renty w kwocie po 500 zł miesięcznie, jest w realiach niniejszej sprawy w pełni uzasadniona.

Jednocześnie, z uwagi na powyższe, Sąd w punkcie II wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.000 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 października 2015 roku do dnia 31 marca 2017 roku (18 miesięcy x 500,00zł = 9.000 zł).

Ponieważ żądanie zasądzenia renty zostało zgłoszone dopiero w pozwie, Sąd odsetki ustawowe za opóźnienie zasądził od dnia 10 sierpnia 2017 r., tj. po upływie 30 dni od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu (k. 86).

Sąd ponad zasądzone na rzecz powoda kwoty z tytułu renty, uznał żądanie powoda w tym zakresie za wygórowane i nieudowodnione, zgodnie z regułą wynikającą z przepisu art. 6 kc. Dlatego w pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Sąd rozstrzygając o kosztach procesu oparł się na ogólnie przyjętej zasadzie stosunkowego rozdzielania kosztów, wyrażonej w art. 100 kpc. Wartość przedmiotu sporu wynosiła 170.000 zł. Sąd przyznał powodowi kwoty

zadośćuczynienia i renty w łącznej wysokości 125.000 zł. Zatem powód wygrał swój proces w 73 %, natomiast pozwany wygrał w 27 %.

Całość kosztów procesu wynosi 19 699,04 zł (5 417,00 zł + 5 417,00 zł + 8 500,00 zł + 365,04 zł). Powód przegrał proces w 27% winien więc ponieść koszty procesu w kwocie 5 318,74 zł a poniósł 7 782,04 zł (5 417,00 zł + 2 000,00 zł + 365,04 zł). Pozwany winien więc zapłacić powodowi 2 463,36 zł (7 782,04 zł – 5 318,74 zł). Pozostałe koszty procesu zostały zniesione, tzn. że każdy poniósł je w zakresie przez siebie poniesionym, przy czym powód winien ponieść opłatę od pozwu od oddalonego powództwa 2 250,00 zł, a poniósł 2 000,00 zł i Sąd nie zasądził od niego brakującej opłaty od oddalonego powództwa a to na podstawie art. 102 kpc, uznając, z powodu sytuacji rodzinnej powoda istnienie sytuacji szczególnej po stronie powodowej.

Rozstrzygnięcie o zwrocie nie wykorzystanej zaliczki – 534,96 zł (900,00 – 365,04 zł – wynagrodzenie biegłego) ma podstawę prawną z art. 84 uksc.

Przy zastosowaniu zaś art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu kwotę 6.250 zł (punkt V wyroku), która stanowi 5% wartości zasądzzonego roszczenia.

ZARZĄDZENIE

(...)